

Opowieści Teremiszczzańskie

Historia o Cyganach, którzy "jak leżeli tak tańczyli" w domu rodziców pani Wandy poszerzyła spektakl Opowieści Teremiszczzańskie o nową scenę. Opowieść zapisaliśmy podczas wrześniowej serii spotkań z mieszkańcami Teremisek w czasie obozu Szkoły Działania. Przed spektaklem gromadząca się publiczność wchodziła w nastrój dawnej wsi podczas wyświetlanej prezentacji starych zdjęć mieszkańców Teremisek. Zdjęcia przechodziły od najstarszych zdjęć przodków aż do współczesnych posiadówek kilku pokoleń na ławeczkach i publiczności w teremiszczzańskim teatrze. Po spektaklu przy kompocie z jabłek zebranych w uniwersyteckim sadzie i cieście marchewkowym toczyły się jeszcze rozmowy między mieszkańcami Teremisek, resztą publiczności i aktorami - animatorami Uniwersytetu.

[Zobacz zdjęcia w Galerii](#)

Opowieści Teremiszczzańskie są to historie i pieśni zebrane od mieszkańców wsi, w której działa nasz Uniwersytet, i w której, jego współtwórcy i animatorzy : Katarzyna i Paweł Winiarscy mieszkają od 8 lat. Oni właśnie oraz działająca przez 2 lata w Teremiskach Joanna Filarska przygotowali spektakl oraz weszli w role opowiadaczy. Premiera przedstawienia miała miejsce podczas Święta Teatru w Teremiskach 14 sierpnia 2009 roku. Spektakl, na zaproszenie Thomasa Richardsa, dyrektora Ośrodka Grotowskiego w Pontederze, został pokazany rok temu we Wrocławiu na Zero Budget Festival. Opowiadane historie zostały wydane w postaci książki pod tym samym co spektakl tytułem.

Spektakl, zbudowany z opowieści i pieśni zebranych od mieszkańców wsi zaplanowany był początkowo na duży dziewięcioosobowy zespół, który tworzyli zarówno studenci, jak i twórcy Uniwersytetu oraz asystenci. Z czasem, gdy studenci rozjechali się po Polsce realizując własne plany, niemożliwym stało się zebranie całej grupy w jednym terminie na wspólną pracę. Historie jednak zostały i trzeba było znaleźć im nową formę, by mogły dalej być opowiadane. Te same opowieści mieszkańców (i kilka nowych) zostały opowiedziane i zaśpiewane w inny sposób tworząc nowe przedstawienie, a zarazem niosąc tą samą pamięć mieszkańców wsi. Nową wersję przygotowały trzy osoby z zespołu prowadzącego Uniwersytet i Teatr w Stodole: Katarzyna Winiarska, Joanna Filarska i Paweł Winiarski przy ogromnym wsparciu Bożeny Szroeder, której Kroniki Sejneńskie były inspiracją do powstania Opowieści Teremiszczzańskich.